
Medal Uniwersytetu w Bordeaux dla Towarzystwa Naukowego Płockiego.

Notatki Płockie 20/4-83, 21

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

piórem i świeckim przemysłem, przewrotnością i laniem udawanych łez...".

Na stanowisku sekretarza w kancelarii królewskiej wszedł w wartki nurt spraw publicznych. Ze strony dworu królewskiego dość szybko oceniono zdolności Krzyckiego powierzając mu szereg odpowiedzialnych misji dyplomatycznych.

Na zjeździe w Poznaniu 1510 roku z legatem papieskim Jakubem Pizo omawiał sprawy krzyżackie. Kilkakrotnie posłował na Węgry w trudnych i skomplikowanych misjach politycznych, czy to w sprawach religijnych, czy wyboru króla po śmierci Ludwika Jagiellończyka pod Nohaczem, czy też roszczeń Habsburgów i Zapolyi. Ze wszystkich tych niełatwych zadań wywiązał się niezwykle zrećnie.

Wymienione godności i beneficja, którymi obdarzyła Krzyckiego łaska królewska i protekcja biskupa Piotra Tomickiego oraz własna zapobiegliwość, dawały sekretarzowi królowej Bony dość znaczną pozycję w ówczesnym świecie.

Ambicje Krzyckiego sięgały jednak znacznie wyżej. W 1523 roku uzyskał biskupstwo przemyskie, w 1527 r. płockie, w 1535 został arcybiskupem gnieźnieńskim i prymasem.

Sława Krzyckiego nie zamykała się wyłącznie w granicach Rzeczypospolitej. Jego podróże i misje dyplomatyczne, kontakty z cudzoziemcami czyniły go postacią szeroko znaną i podziwianą. Ceniono jego zainteresowania kulturalne i upodobania literackie a wspaniała biblioteka z artystycznym exlibrisem wzbudzała podziw i zazdrość. Potrafił również być mecenasem ruchu artystycznego, jego opiece wiele zawdzięczał późniejszy kardynał Stanisław Hozjusz, w domu Krzyckiego zaczął rozkwitać talent Klemensa Janickiego, który niestety rychło musiał opłakiwać swego opiekuna. Umarł w maju 1537 roku. W życiorysach wielbiono jego cnoty moralne. Nierychło natomiast dostrzeżono, że był to jeden z wybitniejszych polityków, dyplomatów, poetów, biskupów swej epoki w Polsce.

Medal Uniwersytetu w Bordeaux dla Towarzystwa Naukowego Płockiego



W listopadzie 1975 roku przyznał go Towarzystwu Naukowemu Płockiemu prezydent (rektor) Uniwersytetu w Bordeaux prof. dr Jean-Marie Auby